

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/194823,Marek-Handerek-Capricorn-japonski-agent-wywiadu-PRL.html>

28.02.2026, 06:54



Marek Hańderek: „Capricorn” – japoński agent wywiadu PRL

Po wprowadzeniu stanu wojennego przez reżim gen. Wojciecha Jaruzelskiego PRL została objęta sankcjami gospodarczymi. Spowodowało to wzrost znaczenia wywiadu naukowo-technicznego, który starał się operacyjnie pozyskać zachodnie technologie objęte embargiem. Niektóre przedsięwzięcia kończyły się sukcesem. Jednym z nich była sprawa japońskiego agenta „Capricorna”.

07.12.2024

Trudna sytuacja ekonomiczna PRL w latach osiemdziesiątych skłoniła komunistyczne władze do poszukiwania najróżniejszych sposobów na podźwignięcie gospodarki z kryzysu. Jednym z nowych kierunków zainteresowania służb była Azja Wschodnia, w której imponujący rozwój gospodarczy notowała Japonia, a jej śladami starały się podążać tzw. azjatyckie tygrysy, jak Korea Południowa czy Tajwan. Chiny z kolei nie opracowały jeszcze własnych nowoczesnych technologii, ale po tym jak na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych otworzyły się na bliską współpracę z Zachodem, zaczęły takie technologie pozyskiwać z USA, Europy Zachodniej oraz Japonii.

Stany Zjednoczone i kraje członkowskie CoCom (*Coordinating Committee for the Multilateral Export Control*) nałożyły po 13 grudnia 1981 r. embargo na dostawy nowoczesnych technologii do PRL. Wówczas jednym z kluczowych elementów aktywności reżimu Jaruzelskiego na polu unowocześnienia gospodarki stała się działalność wywiadu naukowo-technicznego, funkcjonującego w ramach Departamentu I MSW.

Powstał specjalny zespół „embargo”, a w obrębie jego zainteresowania znaleźli się przedsiębiorcy z Korei Południowej, Tajwanu i Japonii.

Japoński oferent

Jako najbardziej perspektywiczny partner został przez wywiad oceniony japoński biznesmen Ritsuo Matsumiya, określany w dokumentacji Departamentu I mianem „Capricorn”. Był on właścicielem i prezesem prężnie rozwijającego się i działającego w kilku państwach przedsiębiorstwa. Założone w 1978 r. zajmowało się głównie produkcją i sprzedażą urządzeń do produkcji półprzewodników oraz zakładaniem linii produkcyjnych baterii i ogniw słonecznych. Matsumiya miał bardzo dobre kontakty w całej branży elektronicznej w Japonii (m.in. z firmami Toshiba, NEC, Hitachi), co dawało mu możliwość pozyskiwania i sprzedaży za granicę praktycznie każdej japońskiej technologii mikroelektronicznej.

Oprócz centrali i przedstawicielstwa na terenie Japonii przedsiębiorstwo posiadało także swoje biura w Monachium i Johannesburgu. Współpracowało z licznymi firmami japońskimi, amerykańskimi i zachodnioeuropejskimi. W 1985 r. jego przychody wyniosły 4 mld jenów (w tamtym czasie 1 dolar amerykański odpowiadał 239 jenom).

Rozmowy z wywiadem PRL japoński biznesmen zapoczątkował w trakcie oficjalnej delegacji w Polsce przedstawicieli jego przedsiębiorstwa w październiku 1985 r. Pracujący na stanowisku

dyrektora Biura Techniki Elektronicznej Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Unitra” oficer Departamentu I płk Jan Brukszo „Stec” zaproponował Japończykowi rozmowę w cztery oczy. Matsumiya przedstawił listę technologii, które byłyby w stanie pozyskać i sprzedać Polakom. W trakcie kolejnych spotkań z „Capricornem” lub jego najbliższymi współpracownikami ustalono, że Japończycy w pierwszej kolejności dostarczą urządzenia niezbędne do uruchomienia linii produkcyjnej układów scalonych. W połowie marca 1986 r. japoński oferent ponownie przyleciał do Polski, wówczas oprócz przygotowań do przeprowadzenia pierwszej operacji omawiano kolejne transakcje. Oficerowie wywiadu pytali o możliwość dostarczenia technologii pamięci 1 MB Toshiba lub Siemens, a także japońskiego odpowiednika mikroprocesora Intel 80286. Japończyk z kolei zaoferował, że za ok. 1,5 mln USD może sprzedać Polakom technologię produkcji wysokonapięciowych tranzystorów mocy typu „Darlington” firmy Toshiba. Naczelnik Wydziału VI (zajmującego się wywiadem naukowo-technicznym) Departamentu I MSW płk Franciszek Powałowski w swoim raporcie wyrażał zadowolenie z przebiegu negocjacji.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł